

PROTOKÓŁ Nr X/15

z X Sesji nadzwyczajnej Rady Miejskiej w Żurominie odbytej w dniu 3 czerwca 2015r. w lokalu Urzędu Gminy i Miasta w Żurominie pod przewodnictwem Pani Barbary Michalskiej – Przewodniczącej Rady Miejskiej.

Obrady rozpoczęto o godz. 15⁰⁰ – zakończono o godz. 15²⁰.

Stan osobowy Rady – 15 osób

Obecnych na Sesji – 15 osób wg zał. listy obecności.

Ad. pkt 1. Otwarcie obrad Sesji Rady Miejskiej w Żurominie.

Otwarcia Sesji dokonała Pani Barbara Michalska – Przewodnicząca Rady Miejskiej mówiąc: „Otwieram Sesję Rady Miejskiej w Żurominie”, po czym przywitała obecnych na sali:

1. Radnych Rady Miejskiej
2. Panią Anetę Goliat –Burmistrza Gminy i Miasta Żuromin
3. Pana Michała Bodenszac – Burmistrza Gminy i Miasta Żuromin
4. Panią Wiesławę Jankiewicz – Sekretarza Gminy i Miasta
5. Panią Luizę Stachyrę- pracownika obsługi Biura Rady
6. Kierowników Wydziałów w UgiM Żuromin
7. Panią Ewę Jabłońską- redaktor Kuriera Żuromińskiego
8. Gości.

Pani Przewodnicząca stwierdziła, że jest to sesja nadzwyczajna na wniosek Pani Burmistrz. Sprawa była omawiana na wspólnym posiedzeniu komisji.

Następnie odczytała proponowany porządek obrad sesji jak niżej:

1. Otwarcie obrad X Sesji nadzwyczajnej Rady Miejskiej w Żurominie.
2. Podjęcie uchwały w sprawie powołania Skarbnika Gminy i Miasta Żuromin.
3. Zakończenie obrad.

Zgodnie z listą obecności na sali znajduje się 15 Radnych co stanowi quorum do podjęcia prawomocnych uchwał.

Pkt 2. Podjęcie uchwały w sprawie powołania Skarbnika Gminy i Miasta Żuromin.

Pani Przewodnicząca zapytała czy są jakieś uwagi, pytania? Pan Józef Chmielewski powiedział, że znane są kryteria ustalone przez Panią Burmistrz na wyłonienie kandydata na Skarbnika. Na 5 kandydatów część złożyła pełną dokumentację zgodnie z kryteriami Pani Burmistrz a część nie. Zwrócił się do Przewodniczącego Komisji Konkursowej Pana Burmistrza Bodenszaca, że ten powołał się na opinię prawnika, takiej opinii na piśmie, nie słownej brakuje. Z taką opinią na piśmie łatwiej byłoby mu podjąć decyzję. Jeżeli takiej opinii nie ma to pozwoli sobie ocenić, że Pan Bodenszac jako Przewodniczący Komisji Konkursowej złamał te kryteria, zasady. Potraktował Pan wszystkich kandydatów na równi, i tych którzy mieli pełną dokumentację i tych którzy jej nie mieli. Późno, bo dziś, poprosił o taką opinię prawną.

W jego ocenie ten wynik nie jest jednoznacznie jasny. Zwrócił się do Pani Sikut, że nie jego winą jest, że takich dokumentów w pełni Pani nie dostarczyła. Ma takie zdanie i ma do tego prawo. Jeżeli by taką opinię na którą się powołała komisja i Pan Przewodniczący od kancelarii prawnej otrzymał, uznałby ją, włączył się do głosowania i pewnie oddałby głos na Panią, która została wyłoniona przez Komisję Konkursową. Jest mu trudno podjąć decyzję. Odniósł się do ewentualnej reakcji mediów. Uważa, że sprawa skarbnika nie wynikła wczoraj a dziś Rada musi podjąć taką uchwałę. Co nagle to po diable. O tym, że trzeba powołać nowego skarbnika Pani Żołnowska zgłaszała na starym roku. Można było to zrobić bardzo spokojnie, dokładnie. O to chodzi. Wtedy nie byłoby uwag. **Pan Andrzej Staroń** powiedział, że czuje się zmuszony by zabrać głos w tej sprawie. Z wypowiedzi poprzednika wynika, że konkurs jest zasadniczą formułą wyłaniania kandydata na skarbnika. Zgodnie z obowiązującymi przepisami skarbnik jest proponowany przez Burmistrza. Konkurs, który został ogłoszony był procedurą pomocniczą dlatego, że Rada nie zaakceptowała czy też była przeciwna poprzedniej kandydaturze Pani Edyty Sobczak, która była zaproponowana na stanowisko skarbnika przez Panią Burmistrza. We wcześniejszej wypowiedzi widzi próbę uciekania od meritum sprawy. Chodziło o to by wyłonić kogoś w formie szerszej niż jednoosobowa formuła. W konkursie brał udział Pan Burmistrz Bodenszac jako Przewodniczący oraz czterech pracowników Urzędu Gminy, którzy pracowali również w kadencji poprzedniego Burmistrza, więc uważa, że są to osoby, które jakby od strony finansowej, merytorycznej miały możliwość ocenić przydatność kandydatów na stanowisko o które się ubiegały. Więc stawianie tego w ten sposób jest uciekaniem od tematu. Oświadczenie ma skutek prawny. Osoba je składająca ponosi za nie pełną odpowiedzialność. Jest to dokument dopuszczony prawem. To co jest dopuszczone prawem to nie jest zakazane. Stwierdził, że argumenty przedstawione przez Pana Chmielewskiego nie przekonują go. Skoro tą kandydaturę wyłoniła komisja to proponuje by nie szukać problemu tam gdzie go nie ma. **Pan Burmistrz Bodenszac** odniósł się do słów Pana Chmielewskiego. Po pierwsze w każdym postępowaniu jest tzw. weryfikacja formalna i tą weryfikację formalną jako pierwszy etap komisja przeprowadziła, w wyniku której okazało się, że jeden z kandydatów nie miał pełnej dokumentacji. W przypadku wszystkich kandydatów komisja uznała, że należy doprecyzować pewne kwestie co nie oznacza, że nie mieli oni złożonych dokumentów. Stąd też, część kandydatów złożyła oświadczenia a część zaświadczenia. Dokumentacji nie miała jedna osoba, która uzupełniła ją po wezwaniu do uzupełnienia. Po drugie, choć późno Pan Chmielewski poprosił o opinię prawną, kancelaria próbuje ją przygotować. Zostanie powiadomiony jak otrzyma ją na emaila. Dodał, że prawo nie formułuje definicji oświadczenia. Nie ma nigdzie w żadnych podstawach prawnych definicji oświadczenia. Po trzecie, zwrócił się do Pana Chmielewskiego, że jeśli ten dostrzeże nieprawidłowości to jako funkcjonariusz publiczny, którym jest, wie jak powinien postąpić. **Pani Przewodnicząca** nawiązała do wypowiedzi Pana Burmistrza Bodenszaca. Powiedziała, że po weryfikacji z otwarciem ofert nie powinno być już dostarczania dokumentów. Oświadczenie nie jest dokumentem potwierdzającym zatrudnienie. Zaznaczyła, że nie jest przeciwna wyłonionej kandydaturze, nie zna Pani Sikut. Podała przykład, że ZUS nie uznaje oświadczenia o pracy w danym okresie jako podstawę do zaliczenia tego okresu w staraniach o świadczenia. Powtórzyła, że oświadczenie nie jest żadnym dokumentem potwierdzającym zatrudnienie. Jest nim świadectwo pracy lub zaświadczenie. **Pan Józef Chmielewski** zwrócił się do Radnych, że on jest tylko jednym z 15 Radnych. Ma własne zdanie. On, czytając ogłoszenie w gazecie pilnuje czy kryteria, które Pani Burmistrz ustaliła są zachowane. Innym pytań, uwag nie było. **Pani Przewodnicząca** zapytała Panią Burmistrza jaką datę proponuje by wstawić w projekcie uchwały? **Pani Burmistrz**

powiedziała, że skarbnik jest bardzo potrzebny, prace są utrudnione. Prosi by to była data 8 czerwca 2015r. W ten dzień ma zaplanowane ewentualne podpisanie umowy z Energią oraz wiele innych odroczonej umów. Pani Przewodnicząca poprosiła o uzupełnienie daty zgodnie z prośbą Pani Burmistrz tj. 8 czerwca 2015r. Pan Burmistrz Bodenszac prosi o chwilę cierpliwości bo za moment będzie miał opinie prawną z kancelarii. Pani Przewodnicząca zapytała się Radnych czy mają życzenie by zrobić krótką przerwę? Radni wyrazili zgodę. Pani Przewodnicząca zarządziła 5 minutową przerwę.

Po przerwie wznowiono obrady. Pani Przewodnicząca odczytała informację e-mail z kancelarii, którą przekazał Pan Burmistrz Bodenszac (informacja w załączeniu). Pytań, uwag nie było. Pani Przewodnicząca odczytała projekt uchwały i poddała pod głosowanie.

W głosowaniu:

14 głosów było „za”.

1 „wstrzymujący się”

Uchwała została podjęta.

Pkt 3. Zakończenie obrad.

Po wyczerpaniu porządku obrad Pani Barbara Michalska – Przewodnicząca Rady Miejskiej w Żurominie zamknęła Sesję mówiąc: „Zamykam Sesję Rady Miejskiej w Żurominie”, po czym podziękowała wszystkim obecnym za udział w Sesji.

Na tym protokół z X Sesji nadzwyczajnej Rady Miejskiej w Żurominie zakończono.

Protokółowała:


L. Stachura

**PRZEWODNICZĄCA
RADY MIEJSKIEJ**

lic. Barbara Michalska